

Polskie delegacje na Targi w Zagrzebiu i Plovdivie

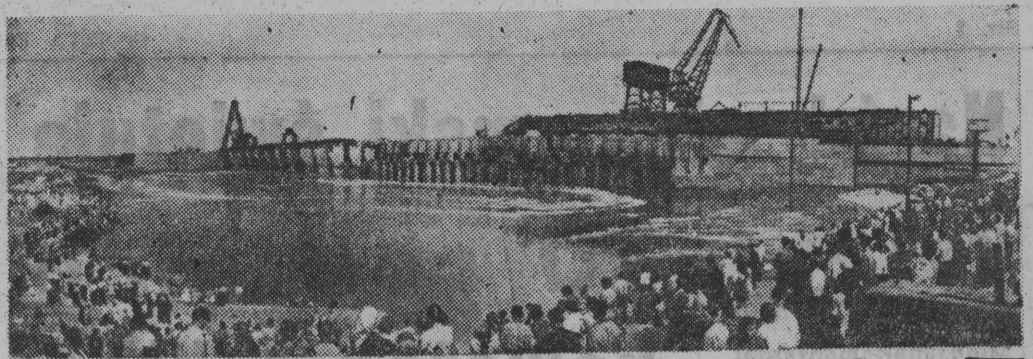
BELGRAD. — Agencja Tanjug donosi, że w dniu 1 września br. do Belgradu przybyła polska delegacja rządowa z ministrem Handlu Zagranicznego Konstantym Dębowskim na czele. Członkowie delegacji będą w Jugosławii gośćmi Federacyjnej Rady Wykonawczej i wezmą m. in. udział w uroczystościach otwarcia Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu.

WARSZAWA. — W dniu 1 bm. wyjechała do Bułgarii polska delegacja rządowa z ministrem Przemysłu Motoryzacyjnego Julianem Tokarskim na czele, która weźmie udział w uroczystościach otwarcia Międzynarodowych Targów w Plovdivie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK V. Nr 210 (1243) BIAŁYSTOK, 3-4 września 1955 r. Cena 20 gr.



Pokoje współpracownicy odpowiada dążeniom wszystkich narodów Parlamenty całego świata powinny skłonić rządy do utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego

Rezolucja 44 Konferencji Unii Międzyparlamentarnej

HELSINKI. — 44 Konferencja Unii Międzyparlamentarnej w Helsinkach zakończyła 31 sierpnia obrady.

Na końcowym posiedzeniu dokonano uzupełniających wyborów do Komitetu Wykonawczego, do którego wchodzi przedstawiciele następujących parlamentów: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Szwajcarii, Syjamu, Finlandii, Cejlonu i Iraku. Przewodniczącym wybrano przedstawiciela Wielkiej Brytanii, lorda Stansgate.

Zespół uprawy łąk i chłopską spółdzielnię betoniarską proponują zorganizować chłopci z Pawłów podczas dyskusji nad wskazaniemi IV Plenum KC PZPR

Na terenie powiatu bielskiego odbywają się obecnie zebrania podstawowych organizacji partyjnych, na których omawiane są problemy IV Plenum KC PZPR.

Między innymi odbyło się zebranie gromadzkiej organizacji partyjnej w Pawłach. Towarzysze, zabierając głos w dyskusji szczególną uwagę zwrócili na sprawę dalszego rozwoju produkcji rolnej w swojej wsi.

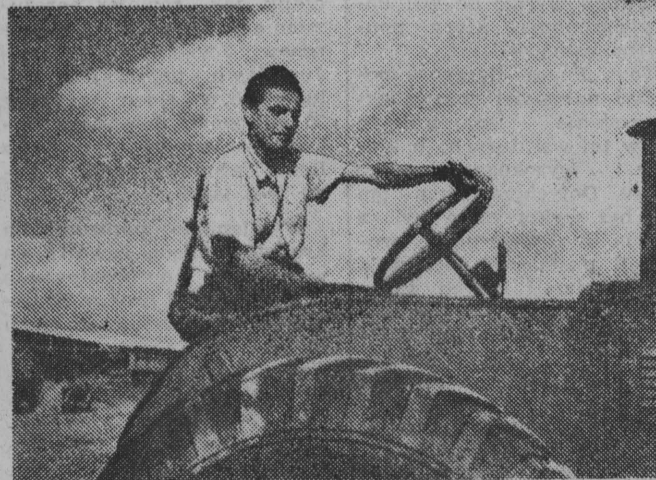
Tow. Jan Kokiec wskazał na konieczność osuszenia i zagospodarowania w Pawłach przeszło 50 hektarów bagien. Chęć wspólnego zagospodarowania tych bagien wyraziło 20 chłopów, którzy jeszcze wiosną br. zwrócili się w tej sprawie do Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Bielsku - Podlaskim.

Dotychczas jednak nikt chłopom ze wsi Pawły nie poradził, w jaki sposób mają przystąpić do osuszenia tych bagien, a i KRW-M na ich prośbę również nie dało dotychczas żadnej odpowiedzi.

Wielu chłopów — mówił tow. Kokiec — chciałoby rozpocząć uprawę buraków cukrowych.

■ Ciąg dalszy na str. 2

PRZODUJĄCY TRAKTORZYSTA



NA ZDJĘCIU: przodujący traktorzysta z PGR Borzymy, Tadeusz Jakuć, który pochodzi z Księżyna pod Białymstokiem. Nauczyl się on zawodu w Drogoszczach, powiat Ketrzyn. W gospodarstwie Borzymy pracuje od 15 kwietnia br., a kierownictwo wyraża się o nim i jego pracy z uznaniem.

Fot. „Gazeta”. — Z. Zaremba

Zespół operetki amerykańskiej wystąpi w ZSRR

NOWY JORK. — Charge d'affaires ZSRR w Stanach Zjednoczonych S. R. Striganow w imieniu Ministerstwa Kultury ZSRR przekazał zespołowi teatru operetkowego „Everyman” zaproszenie na występy w ZSRR. Wicedyrektor teatru Robert Breen przyjął to zaproszenie. Zespół przybędzie do ZSRR w IV kwartale br. i wystawi operetkę amerykańską „Porogy an' Bess”.

24 sierpnia br. budowniczy Gor-kowskiej Elek-trowni Wodnej przegrodziili kory-to Wołgi i zata-pili wykop pod pierwszą śluzę.

NA ZDJĘCIU: bu-downiczy elek-trowni i zaprosze-ni goście przyglą-dają się zatapia-niu wykopu.

Fot. — CAP

„Wspólny jest nasz trud, wspólny jest nasz plan”

Mocno, coraz mocniej i głębiej wrastają Państwowe Gospodarstwa Rolne w białostocką ziemię. Coraz szersze kręgi zafaczą to nowę, które zalogi PGR przynoszą na wieś i o które walczą. A walka jest ciężka i trudna.

Czy pamiętacie zeszłoroczną jesień? Ile to hartu, poświęcenia i wytrwałości musiały wykazać zalogi PGR w walce o likwidację odlogów. Ileż to gospodarstw powstało na Białostocczyźnie nieraz w pustym polu. Jeśli nawet były jakie takie zabudowania, to nie odpowiadały potrzebom. Zalogi musiały czuwać nad tym, by pracować w trudnych, prymitywnych warunkach.

Jeszcze rok temu na olbrzymich obszarach odlogów w północnych powiatach naszego województwa rosła bujna trawa. Samotnie i żałośnie sterczały kominy zburzonych domów. Spoza białych brzoź wychylał się kominiek traktora. Młody człowiek siedział za kierownicą maszyny. Nie jeden z tych młodych traktorzystów pracował poprzednio na budowie, w biurze, fabryce lub pomagał ojcu w gospodarstwie. Na wezwanie partii stanął jednak w szeregi zaciąg pionierskiego, by przywrócić życiu tysiące hektarów ziemi leżącej odlegiem. Tak, tysiące. Jesienią i wiosną bieżącego roku nasze Państwowe Gospodarstwa Rolne zagospodarowały i obsiały zbożem 11 tys. hektarów ziemi.

Przywrócone życiu odłogi wydały plony. Państwo nasze wzbogaciło się o dalsze tysiące ton ziarna.

Oto zespół PGR Gołdap, który niemal cały powstał na odlogach, dostarczył już państwu 600 ton ziarna, wykonując swój roczny plan w 100 proc. Zespół Żytkiejmy dostarczył 200 ton dodatkowego ziarna z zagospodarowanych odlogów, zespół Borzymy 390 ton ziarna... W niektórych gospodarstwach, a m. in. w Kolniskach, wyrosło na odlogach piękne zboże. Właśnie w Kolniskach zebrano 12—17 kwintali żyta z hektara. Warto było się o to bić.

Swoje doroczne święto zbiorów, święto radości z całorocznej pracy, obchodzić będą robotnicy i pracownicy Państwowych Gospodarstw Rolnych naszego województwa na dożynkach w Olecku, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę.

Na uroczystości dożynkowe do Olecka przybędą przedstawiciele wszystkich zespołów Zjednoczenia PGR w Elku, by podsumować swoje osiągnięcia. Obok starszych wiekiem robotników, przybędą tu młodzi ludzie, aby wziąć udział nie tylko w dożynkach, ale również w wykazach swą sprawność fizyczną w grzyskach sportowych.

Właśnie tu, w Olecku, na miejskim stadionie staną do walki o osiągnięcie jak najlepszych wyników w biegach, skokach, rzutach, gimnastyce, podobnie jak walczący na polach o osiągnięcie lepszych zbiorów w bieganinach.

Święto dożynkowe, naszych ludowych dożynek, nie tych dawnych pańskich „dla dworu”, to święto radości naszego narodu, bo cały naród pracuje nad tym, aby wyżej zbierać plony, aby szybciej rozwijała się hodowla, aby lepiej żyło się ludziom pracy w całym kraju. Wszyscy cieszymy się z wyników naszej pracy, bo, jak brzmi pieśń dożynkowa, „wspólny jest nasz trud, wspólny jest nasz plan”.

Radośnie obchodzicie będą zalogi PGR-owskie tegoroczne święto dożynek. Tradycyjnym zwyczajem przodownicy pracy otrzymają wieńce dożynkowe, nagrody, odznaczenia. W ciągu ostatnich lat wyrosło wielu przodowników. Oto Bernard Herman i Czesław Zen z zespołu Żytkiejmy wykonywali przy likwidacji odlogów po 280 proc. normy. Herbert Czerwonka z gospodarstwa Chelchy kosił swoim kombajnem w czasie tegorocznych żniw 10—12 hektarów dziennie. Nie mniejsze sukcesy odnieśli Ludwik Janiszewski z Sidowa i Józef Łapacz z Łęgówka.

A iluż wyrosło mistrzów wysokich urodzajów. Brygadzi- sta polowy z Mikicina, ob. Ożański, osiągnął wraz ze swą brygadą po 25 kwintali żyta i 23 kwintale pszenicy z hektara. Brygada polowa ob. Kobusa z Czartajewa zebrala z każdego hektara 24,5 q pszenicy i 28 q żyta. A brygada wysokiego urodzaju z gospodarstwa Knyszyn — mimo długotrwałej suszy tegorocznej — przewidyje zebranie przeszło 200 kwintali ziemniaków z hektara. Brygada ta zastosowała po raz pierwszy w naszym województwie mieszankę torfowo - obornikową pod nawożenie ziemniaków. Obecnie metoda ta będzie wprowadzana w szeregu innych gospodarstw.

Możemy się szczycić również z wzorowych hodowców. Oto Erna Gnoza z gospodarstwa Ogródniki osiąga 650 gramów przyrostu na wadze tużniczków, zamiast planowanych 520 gramów dziennie. Piotr Matuszewicz z Olszanki dzięki troskliwej opiece nad krowami zwiększył w ciągu 6 miesięcy br. mleczność krowy o przeszło 150 litrów.

Rosną ludzie z Państwowych Gospodarstw Rolnych. Osiągają coraz to lepsze wyniki. Uroczystości dożynkowe w Olecku będą dla wszystkich zachętą do jeszcze lepszego wykonania stojących przed nimi zadań, do wzięcia w uprawę pozostałych 6 tysięcy hektarów odlogów.

Tegoroczne prace jesienne będą niejako zapoczątkowaniem walki o realizację zadań pierwszego roku 5-letki. Niechaj więc uroczystości dożynkowe staną się bodźcem do zwiększenia wydajności pracy, staranniejszego przeprowadzenia prac polowych, aby w przyszłym roku można było obchodzić dożynki z jeszcze większą dumą i radością.

Zacieśnia się radziecko-jugosławińska współpraca gospodarcza

Wspólny komunikat o rokowaniach handlowych

MOSKWA. Agencja TASS podaje następujący wspólny komunikat radziecko-jugosławiński o rokowaniach handlowych między ZSRR, a Federacją Ludową Republiki Jugosławii:

W okresie od 23 sierpnia do 1 września rb. toczyły się w Moskwie rokowania między delegacją gospodarczą rządu Federacyjnego Ludowej Republiki Jugosławii, na której czele stał zastępca przewodniczącego Związku Komitetu Wykonawczego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Świetozar Vukmanowic — Tempo, a delegacją gospodarczą rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojanem na czele.

W toku rokowań rozpatrzone sprawy związane z wymianą handlową oraz współpracą gospodarczą, jak również perspektywy długo-

trwałej współpracy między Federacją Ludową Republiką Jugosławii, a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Kierując się pragnieniem rozszerzenia wzajemnych stosunków gospodarczych, do czego istnieją wzajemne możliwości i co jest korzystne dla obu stron, obie delegacje osiągnęły porozumienie w sprawie dalszego zacieśnienia współpracy gospodarczej, biorąc pod uwagę, iż stanowi to również wkład do sprawy umocnienia międzynarodowej współpracy gospodarczej.

W toku rokowań rozpatrzone sprawy związane z wymianą handlową i współpracą gospodarczą, jak również perspektywy długo-

trwałej współpracy między Federacją Ludową Republiką Jugosławii, a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, do czego istnieją wzajemne możliwości i co jest korzystne dla obu stron, obie delegacje osiągnęły porozumienie w sprawie umocnienia międzynarodowej współpracy gospodarczej.

■ Ciąg dalszy na str. 2

Tempo dostaw nie może słabnąć

Żniwa zostały zakończone. We wszystkich wsiach pracują obecnie agregaty młocarnicze.

Województwo nasze wykonało do końca sierpnia roczny plan obowiązkowych dostaw zboża w 57 proc. Cztery powiaty zostały już zwolnione od miarek i odsypów.

Następne dwa powiaty Łapy i Grajewo, powinny w

najbliższych dniach osiągnąć również granicę dostaw, zwalniając je od miarek i odsypów.

Jakkolwiek skup dzienny nie maleje w skali województwa, jednak są powiaty, które bardzo słabo realizują obowiązkowe dostawy. Do nich należą:

Gołdap (21,8 proc.), Elk (23,2 proc.), Olecko (33 proc.). Również w południowych stronach naszego województwa mamy jeszcze powiaty (do nich należą: Mońki, Bielsk-Podlaski i Wysokie-Mazowieckie), które wykonują obowiązkowe dostawy poniżej średniej skali województwa.

Tempo dostaw nie powinno również słabnąć i w tych powiatach, które zostały już zwolnione od miarek i odsypów, dopóty, dopóki nie osiągną one 100 proc. rocznego planu. Tymczasem w Kolneńskim skup dzienny przynosi w ostatnich dniach 21 ton, gdy w okresie przed zwolnieniem wpływało na punkty skupu 300 ton dziennie.

Zadaniem więc aktywów kolneńskiego jest dopinguwać stale gospodarzy, aby chlubnie zdobyły drugie miejsce w województwie, utrzymywali do końca. (bk)

II Spadochronowe Mistrzostwa Polski odbędą się w Białymstoku

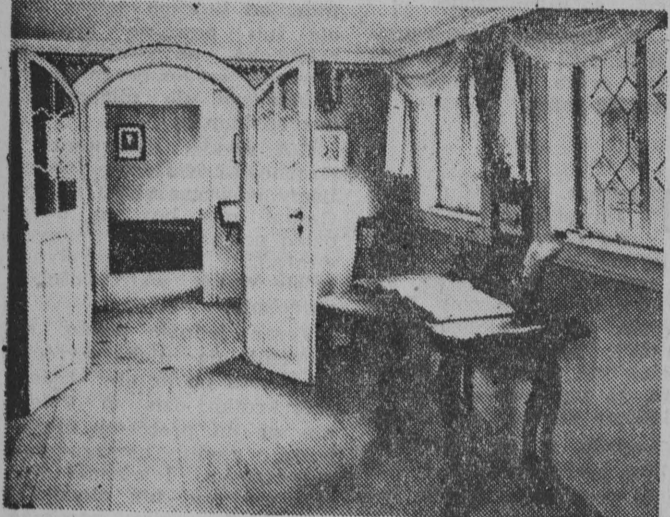
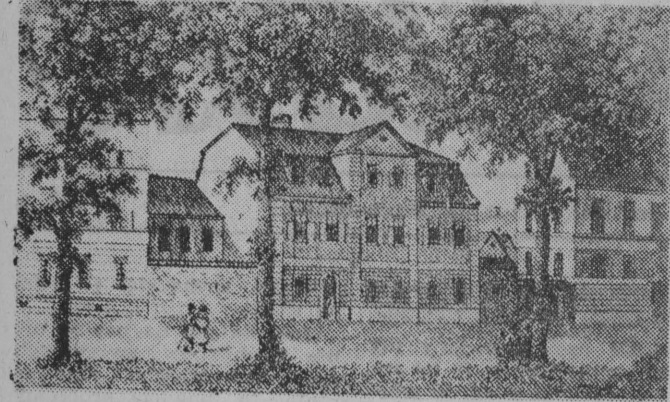
W dniach od 18 do 25 bm. na lotnisku w Białymstoku odbywać się będą II Spadochronowe Mistrzostwa Polski.

W mistrzostwach tych województwo białostockie reprezentować będą zawodnicy białostockiego Aeroklubu

LPZ: Ryszard Ożarowski Jerzy Purzecki i Lucjan Kłosowski.

W dniu 1 września odbyło się w Zarządzie Wojewódzkim LPZ w Białymstoku zebranie, na którym powołano komitet organizacyjny mistrzostw. W skład komitetu weszli: przewodniczący — Józef Zukowski — wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP, członkowie — Aleksander Bekierski — KW PZPR, Romuald Wójcik — WRZ, Jan Czwałkiel — kierownik białostockiego Aeroklubu LPZ, major Witold Szadko — sekretarz Zarządu Wojewódzkiego LPZ, Mamert Kieziak — sekretarz Zarządu Miejskiego LPZ oraz przedstawiciele radia i prasy. Komitet przystąpił do prac związanych z przygotowaniem II Spadochronowych Mistrzostw Polski. (M)

Schiller wciąż żywy



W bieżącym roku obchodzimy 150 rocznicę śmierci wielkiego poety i dramaturga niemieckiego Fryderyka Schillera. Uroczystości dla uczczenia pamięci genialnego klasyka organizowane będą również w naszym województwie w im. NA ZDJĘCIU GÓRNYM: dom w Weimarze, w którym mieszkał Schiller.

NA ZDJĘCIU DOLNYM: pokój, w którym Schiller napisał „Intryga i miłość” (zdjęcie współczesne).

CAP

Choć sto pięćdziesiąt lat upłynęło od śmierci wielkiego poety niemieckiego Fryderyka Schillera, dzieła genialnego klasyka literatury światowej przemawiają do nas z niezmienną żywością.

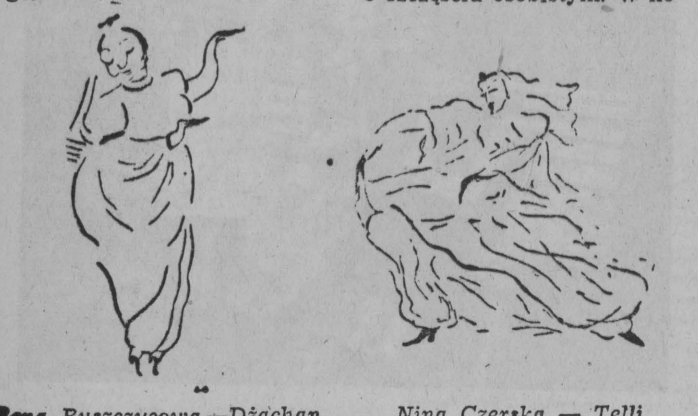
Wystawiana przez Teatr im. A. Węgierki tragedia Schillera „Intryga i miłość” była jeszcze jednym tego rodzaju. Nieustraszonego bohownika o jedynym swego narodu, o wyzwolenie człowieka z potwornego ucisku feudalnego, i zwycięstwo najbardziej ludzkości Schiller nie ugiął się ani przed tyranją książąt i magnatów ani przed wyzerpującą chorobą.

W roku bieżącym obchodzimy uroczyste stolicę Wielkiego Księstwa Saska Fryderyka Schillera. Warto, by białostockie organizacje kulturalne pomyślały o możliwościach szerokiego popularyzowania twórczości tego wielkiego klasyka literatury światowej i niezmolonego wojownika o sprawiedliwość, wolność i szczęście człowieka.

W 70-LECIE URODZIN

UZEIR HADZIBEKOW

Siedemdziesiąt lat temu urodził się znakomity muzyk i dramaturg narodu azerskiego, Uzeir Hadzibekow. Dużo miejsca poświęcał krytyce jego utworom muzycznym, działalności organizacyjno-muzycznej i pracy społecznej, natomiast o jego osiągnięciach na polu twórczości dramatycznej niewiele napisano. Wystarczy jednak przyjrzeć się choćby jednej z jego komedii „Arzyna mal-atan”, aby rozpoznać w autorze niepospolitego talentu pisarza dramatycznego.



Rena Ruszczykowa — Dżachan.

Nina Czerna — Telli.

Perspektywy białostockiej telewizji

ŚWIAT SIĘ KURCZY

Przed dwoma tygodniami cały świat sportowy pasjonował się wielkim meczem piłkarskim, rozegranym w Moskwie między reprezentacją Związku Radzieckiego i zdobywcą tytułu mistrza świata — zespołem Niemieckiej Republiki Federalnej.

Salki tysięcy kibiców sportowych oblegały głośniki radiowe, słuchając transmisji z tego wielkiego spotkania.

„Środkowy napastnik ZSRR mia obronę, podciąga bliżej, strzela. Ach, jaka szkoda, że państwo tego nie widzą. Fenomenalna bramka!...” — W głosie speкера brzmiał szczerzy żal, że nie wszyscy mogą oglądać tego wspaniałego koncertu futbolu.

Choć brzmi to nieco nieprawdopodobnie, ale wśród szczęśliwców, którzy oglądali to wielkie spotkanie był... rodowity mieszkaniec Białegostoku. I to wcale nie uczestnik wycieczki do Moskwy. Nasz białostoczanie oglądał mecz rozegrany w odległej o niemiłą tysiąc kilometrów stolicy ZSRR, nie opuszczając progów swego mieszkania przy ul. Drewnianej.

„Ale zdradzimy tajemnicę, człowiekiem, który jako jedyny w Polsce i jeden z nielicznych w Europie (oczywiście nie licząc mieszkańców Moskwy) oglądał mecz ZSRR—NRF, jest inż. Zdzisław Olszewski.

Cały świat w mieszkaniu

Tenże inżynier podziwiał również finałowe spotkania w nieoficjalnych mistrzostwach świata w tenisie, rozegranych w Wimbledonie, był „nagocznym” świadkiem ostatnich wydarzeń w Paryżu, oglądał operę wystawianą w Sztokholmie i wiele innych ciekawych wydarzeń w różnych miastach Europy.

Był widziec i wszystkie ciekawostki, inż. Olszewski wcale nie potrzebował opuszczać swego mieszkania. Wydarzenia te oglądał siedząc wygodnie w fotelu przed... aparatem, nie ruszającym się na pierwszy rzutek oka wcale od zwykłego odbiornika radiowego.

Domyśliśmy się wszyscy, że chodzi tu o aparat telewizyjny. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że aparat inż. Olszewskiego „Tele-amator 2” nie jest zwykłym telewizorem.

Przełomowy telewizor odbiera jak wiadomo — tylko jedną stację nadawczą, znajdującą się w odległości nie większej niż do 20 km od odbiornika.

„Tele-amator 2”, skonstruowany przez białostockiego inżyniera, odbiera przy korzystnych warunkach atmosferycznych wiele stacji telewizyjnych Europy, a głównie: Moskwę, Londyn i Paryż.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

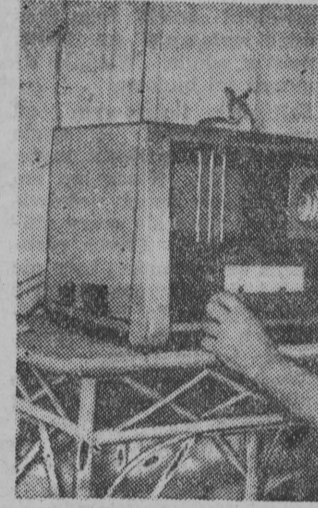
Jak skomplikowanym aparatem jest „Tele-amator 2” inż. Olszewskiego, możemy zorientować się, kiedy powiemy, że w Europie istnieją trzy różne systemy telewizyjne o 4 różnych dyferencjach, pracujące na różnych falach — a wszystkie je aparat ten „łapie”.

Zainteresowania ze strony Ministerstwa Łączności. Jest w Polsce zdolny i niezwykle oddany sprawie rozwoju telewizji człowiek i pozwala się mu borykać z mnożstwem trudności finansowych i materialnych, nie udzielając tak potrzebnej pomocy.

Prace inż. Olszewskiego zasługują na większe zainteresowanie i szersze wykorzystanie w całym kraju. Jest przy tym jeszcze jedna sprawa, szczególnie ważna dla nas — białostocka. Inż. Olszewski rzucił projekt wybudowania w Białymstoku stacji przekaźnikowej, która umożliwiłaby odbiór audycji telewizyjnej warszawskiej.

Telewizja w Białymstoku

Projekt nadzwyczajny i interesujący i zupełnie realny. Władze wojewódzkie ustosunkowały się do tego projektu.



Inż. Olszewski przy telewizorze własnej konstrukcji. Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

Jektu nie tylko pozytywnie, ale wręcz entuzjastycznie, gwarantując kredyty na wybudowanie stacji przekaźnikowej.

By jedynak rozpocząć prace nad budową takiej stacji, trzeba przeprowadzić niezbędne próby odbioru. I tu konieczną jest pomoc Ministerstwa Łączności.

Trzeba, by Ministerstwo zapewniło białostockiemu konstruktorowi konkretną pomoc finansową i materiałową.

Nie można przecież wymagać, by inż. Olszewski w dalszym ciągu używał np. do budowy anteny... karniszów z okien własnego mieszkania, w tajemnicy zresztą przed żoną.

Plan pięcioletni Ministerstwa Łączności nie przewiduje budowy przekaźnikowej stacji telewizyjnej w Białymstoku. Nie znaczy to jednak wcale, że stacja takiej nie możemy wnieść własnymi siłami. Mamy wszystkie dane ku temu, by już wiosną przyszłego roku odbierać audycje telewizyjnej warszawskiej. Cel, o który warto walczyć.

Stosunkowo niewielka, lecz niezbędna do osiągnięcia tego pięknego celu pomoc finansowa i materiałowa leży na pewno w granicach możliwości Ministerstwa.

Nie jest przy tym wyklucone, że prace konstruktorskie inż. Olszewskiego staną się zaleskaniem do rozwoju uniwersalnych telewizorów.

Aparat skonstruowany przez inż. Olszewskiego jest już obecnie niezwykle cennym krokiem naprzód w technice telewizyjnej — a przecież nasz konstruktor nie powiódł w dziele ostatniego słowa.

Warto się o to bić „Zbieranie części, szukanie lamp, dosłownie po całym kraju oraz „mobilizowanie” środków finansowych na ich zakupienie, kosztowało mnie znacznie więcej trudu i czasu, niż sama budowa

aparatu” — powiedział inż. Olszewski.

Toteż wybawienie konstruktorów z tych kłopotów przyspieszyliby na pewno prace nad udoskonalaniem odbiorników telewizyjnych. Przy pozytywnym stosunku Ministerstwa Łączności oraz poparcia władz miejscowych sprawie udostępnienia telewizji białostockim odbiornikom może stać się rzeczywistością już w najbliższym czasie.

Świetlice białostockie zakładają prace wyposażone zostaną w nowy, jakże atrakcyjny magnes — telewizję. Młodzież białostocka znajdzie nową, jakże aktualną dla naszych czasów rozrywkę i ciekawe pole do zajęć praktycznych.

A w perspektywie — telewizyjne połączenie z innymi stolicami świata. Bezpośredni odbiór obrazów z Moskwy, Paryża, czy Sztokholmu stanie się dostępnym dla



Inż. Olszewski przy telewizorze własnej konstrukcji. Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

szerołokiem zresztą tele-amatorów.

I wtedy będziemy mogli powiedzieć bez przesady: Świat się kurczy...

JURZY JAR

Osobliwe lecz prawdziwe Najstarszy dywan

Radziecka ekspedycja naukowa odkryła na mało dostępnym szczytce Alatau w przedziale Paszuryku — grobowiec scytyjski.

W grobowcu tym, obok wielu niezwykle cennych wykopisk, znaleziono również ciemnoczerwony dywan. Szczegółowe badania prowadzone pod kierunkiem prof. Buzdenki wykazały, że jest to dywan używany przez koczownicze plemiona scytyjskie — zamiast siodła do konnej jazdy.

Dywan ten utkany został na 1400 lat przed naszą erą, i jest najstarszym dywanem w świecie.

Dla pamięci W mieście Aberdeen (Irlandia) zmarł bogaty kupiec i właściciel kilku kamienio, Mr Mac Dale.

Nie mając innego spadkobiercy, osobliwy ten bogacz zapisał swój majątek siostretce, którego nieżył lubił, a jeszcze mniej cenil.

Toteż w testamentie znalazł się taki oto „warunek”. „Spadkobierca musi w każdą rocznicę śmierci wujka, w obecności 2 świadków i notariusza... usnąć sobie jeden dzień z żoną”.

Usnął... Aby w tym dniu naprawdę boleśnie odczuć śmierć swego dobroczyńcy.

„Gorzki pożar” W fabryce przetworów owocowych w mieście Zephyrville (Floryda USA) wybuchł pożar. Z braku wody pożar gaszono za pomocą soku cytrynowego, znajdującego się w ogromnych cysternach.

TYKOCIN miasto — barokowe

Niezwykle bogata i ciekawa jest historia Tykocina. Posiadał on ongiś wielkie znaczenie gospodarcze i obronne. Rozprzeczony się tu wielkie bitwy, z których najbardziej znana jest słynna walka o Tykocin w czasie wojny szwedzkiej.

Poza bogatymi tradycjami historycznymi, Tykocin posiada wyjątkowo dużą ilość zabytków mających wielką wartość nie tylko historyczną, ale i architektoniczną.

W żadnym innym mieście naszego województwa, nie zachowało się tyle zabytków świadczących o rozwoju stylu barokowego w budownictwie polskim. Klasycznym przykładem pięknej architektury klasycyzm jest barokowy klasztor tykociński wzniesiony w XVII w.

Klasztor ten całkowicie odbudowany i odnowiony po wyszaleniu jest jednym z nielicznych w kraju, uzbiorów klasycyzmu architektury baroka.



Tykocin. Kościół klasztorny z XVII w.

utrzymany był, mimo oddzielenia szwedzkiego, w stylu barokowym, dominującym zresztą w całym mieście. Z ciekawostek zabytków wymienić należy także historyczny alumnat ufundowany przez właścicieli Tykocina — Braniczków.

Alumnat ten jest jednym z najstarszych i nielicznych



Tykocin. Synagoga z XVII w.

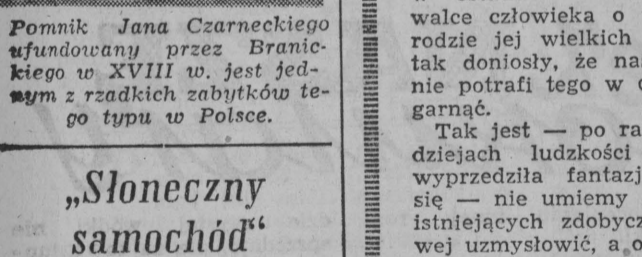
Do ciekawszych form architektury XVII w. należy również zabytkowa synagoga. Również i ten budynek

w Polsce pierwotnie odbudowany w stylu barokowym. Alumnat i synagoga uniknęły zniszczenia w czasie działań wojennych i zachowały się w stanie niemal nieznaruszonym. Niemniej oba te interesujące zabytki historyczne wymagają natychmiastowej konserwacji i odnowienia.

Trzeba, aby sprawą tą zajęł się Konserwator Wojewódzki.

Inż. arch. L. JAROSZ

Pomnik Jana Czarneckiego ufundowany przez Braniczków w XVIII w. jest jednym z rzadkich zabytków tego typu w Polsce.



„Słoneczny samochód”

Niezwykle ciekawe zastosowanie praktyczne znalazły komórki fotoelektryczne. Przy ich pomocy specjalisci przemysłu samochodowego planują wybudować model samochodu poruszanego za pomocą energii... słońca.

Amerkańscy konstruktorzy z koncernu „General Motors” zbudowali już model samochodu poruszanego za pomocą promieni słonecznych.

„Słoneczny samochód” wyposażony jest w dynamiczne fotokomórki elektryczne, wykonanych z selezenu. Fotokomórki przetwarzają energię cieplną słońca w energię elektryczną poruszając specjalnej konstrukcji silniczek.

Jednocześnie ładuje się akumulatorem, który tworzy „zapas” energii niezbędny do jazdy... w nocy.

Wprowadzenie do produkcji „słonecznego samochodu” wymaga niewątpliwie ogromnych przeróbek w przemyśle samochodowym. Na razie są to jednak dopiero pierwsze próby nie dające jeszcze żadnych efektów praktycznych.

Doc. dr Wiktor Hassmann

W walce o wyższy poziom leczenia

Zadaniem naszej kliniki jest nie tylko badanie i leczenie chorych, szkolenie młodych lekarzy i studentów, ale i naukowe opracowywanie nowych metod leczenia w związku z potrzebami całego kraju, a szczególnie naszego województwa. W możliwe szybkim tempie szkolimy młode kadry lekarskie nie tylko po to, aby miastom powiatowym naszego województwa dać wreszcie specjalistów laryngologów, których nie ma, ale w tym celu, aby z kolei ci wyszkolili swoich młodszych kolegów i studentów.

Z końcem bieżącego roku 4 asystentów ukończy specjalizację II stopnia, a 5 dalszych jest w trakcie specjalizacji. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że 3 lata temu zaczęliśmy dosłownie z niczego, to można to nazwać dużym sukcesem.

Na razie nasi asystenci dojeżdżają tylko do Miłki most powiatowych, ale w najbliższej przyszłości miasto powiatowe naszego województwa będą już miały swoich specjalistów — laryngologów.

Elektryfikacja warzywnictwa

W jaki sposób otrzymać świeżutkie „nowalijki” również i w zimie? Otóż problem, który od lat pasjonował ogrodników i miłośników warzywnictwa. Postęp i praktyka wykazały, że nie jest to problem nie do rozwiązania.

Warzywa można uprawiać również w zimie przy pomocy... prądu elektrycznego. Można to osiągnąć przy zastosowaniu nader prostych, a przy tym taniach urządzeń. Na przykład przedsiębiorstwa ogrodnictwa w NRD posiadają już bogate doświadczenia w tej dziedzinie. Można je bez większych trudności zastosować w naszym województwie.

Przez działkę przeprowadzić na głębokości 30 cm z jednej strony i 40 cm z drugiej dwa przewody grzejne, do których do-

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio łączyć się odpowiednio

gów. Klinika zaś będzie posiadała komplet asystentów, o wysokich kwalifikacjach, niezbędnych do szkolenia.

Klinika zajmuje się całym szeregiem problemów, naukowych, które obejmują cały nasz kraj, ze szczególnym uwzględnieniem terenowych potrzeb naszego województwa.

Takim poważnym zagrożeniem społecznym jest walka z głuchotą. Wiemy, jak wielką ilość ludzi traci stałe możliwość swobodnego obcowania z ludźmi i pracę zawodową z powodu głuchoty.

Walka z głuchotą polega nie tylko na udzielaniu pomocy osobom o upośledzonym слухu ale przede wszystkim na zapobieganiu od najwcześniejszego dzieciństwa.

Nasza klinika zajmuje się opracowywaniem własnych metod leczenia uczeniowych nieżytych nosa, które są jedną z najczęstszych przyczyn upośledzenia słuchu oraz leczenia uczeniowych i przedwlekłych zapaleń ucha środkowego.

Po długich przygotowaniach odpowiedniej aparatury i narzędzi zaczęliśmy wykonywać operacje otosklerozy, które dotyczących wykonano tylko w Krakowie, Warszawie i w Poznaniu. Przy sposobności musimy wyjaśnić, że nazwa choroby otosklerozy nie ma nic wspólnego z tzw. sklerozą, tj. miąższością tkanek. Zmiany chorobowe w otosklerozie ujawniają się w formie kostnej błędka, doprowadzając do unieruchomienia trzciniec kostek słuchowej i wskutek tego do stopniowego upośledzenia słuchu. Otosklerozę spotykamy częściej u kobiet, niż u mężczyzn i to w młodym wieku (od 20—30 lat). Uzyskana poprawa słuchu bez pomocy aparatów poprawiających słuch jest możliwe tylko na drodze operacyjnej.

W walce z rakiem nasza klinika bierze żywy udział, interesując się specjalnie nowocześniejszymi metodami operacyjnymi raka krani i zatok bocznych nosa oraz metodami wczesnego rozpoznania raka oskrzeli.

Zajmujemy się również jako jeden z nielicznych w

posredując central telefonicznych stanie się zbędnym.

„Kieszonkowe” piecyki atomowe oraz naczyń... najnowocześniejsze dotychczasowe wyposażenie naszego województwa. Rządziej spotykamy twardej w Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i na Węgrzech. Endemicznie występuje ona również w Meksyku, Indonezji i Argentynie. W naszej pracy dążymy do zlokalizowania istniejących ognisk twardej w naszym województwie i do zapewnienia odpowiedniego leczenia antybiotykami przy wydatnej pomocy Ministerstwa Zdrowia, które nie szczędi olbrzymich kosztów, jakie ponosi przy leczeniu twardej.

„Drobizg” na codzień Korzystając z taniego i... mikroskopijnej energii, jakim będą baterijki atomowe, będziemy korzystać z... kieszonkowych radioodbiorników, turystycznych telewizorów i maleńkich stacji radiowych nadawczo-odbiorczych, za pomocą których będziemy mogli porozumieć się np. z żoną będącą w Suwałkach, kiedy sami będziemy w Zakopanem. Nader uczulizwie

„Wojna” z atmosferą Przy bezpośrednim wyprężeniu energii atomowej do napędu samolotu szybkość jego wzniesie do 20 tysięcy km na godzinę. Te samoloty — meteoroloty latać będą przez stratosferę łącząc ze sobą wszystkie stolice świata. Samoloty te będą zaopatrzone w specjalne urządzenia do „bombardowania” promieniami alfa, zmniejszającymi opór powietrza.

Za pomocą „bombardowania” atmosfery najnowocześniejszymi cząsteczkami samoloty będą mogły sztucznie wywoływać deszcz.

Dom atomowy W codziennym życiu znajdują zastosowanie przede wszystkim pier-

„Atom ujarzmiony”

„Drobizg” na codzień Korzystając z taniego i... mikroskopijnej energii, jakim będą baterijki atomowe, będziemy korzystać z... kieszonkowych radioodbiorników, turystycznych telewizorów i maleńkich stacji radiowych nadawczo-odbiorczych, za pomocą których będziemy mogli porozumieć się np. z żoną będącą w Suwałkach, kiedy sami będziemy w Zakopanem. Nader uczulizwie

„Wojna” z atmosferą Przy bezpośrednim wyprężeniu energii atomowej do napędu samolotu szybkość jego wzniesie do 20 tysięcy km na godzinę. Te samoloty — meteoroloty latać będą przez stratosferę łącząc ze sobą wszystkie stolice świata. Samoloty te będą zaopatrzone w specjalne urządzenia do „bombardowania” promieniami alfa, zmniejszającymi opór powietrza.

Za pomocą „bombardowania” atmosfery najnowocześniejszymi cząsteczkami samoloty będą mogły sztucznie wywoływać deszcz.

Dom atomowy W codziennym życiu znajdują zastosowanie przede wszystkim pier-



Docent dr Wiktor Hassman (w środku) dokonuje operacji usznej w Klinice Otolaryngologicznej Akademii Medycznej w Białymstoku. Przy operacji asystują dr Zbigniew Berger (z lewej) i dr Helena Korn (z prawej). Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

Polisce nowocześniejszymi metodami leczenia operacyjnego strun głosowych osiągając dobre wyniki.

Poważnym zagrożeniem lekarskim całego kraju są oparzenia przelicy, wywołane najczęściej wypiciem ługu sodowego. Oparzenia te dotyczą prawie wyłącznie małych dzieci, wskutek braku odpowiedniego zabezpieczenia i dozoru rodziców. Niestety, w większości wypadków dostają się na nos oparzone dzieci dopiero po upływie paru tygodni, kiedy to wytwarzają już zbliznowacenie i zwężenie słuchowej, nieprzepuszczające pokarmów, co pociągają z sobą długotrwałe leczenie.

Nawiązaliśmy ścisłą współpracę naukową z kierownikiem Zakładu Mikrobiologii AM prof. dr nauk S. Legzęnskim w rozwiązaniu potrzeb terenowych naszego województwa, dotyczących przede wszystkim twardej.

Przy sposobności należy wyjaśnić, że twardej jest chorobą swoistą, przewlekłą o charakterze zaraźliwym. Zajmuje górne drogi oddechowe, schodząc również do dolnych dróg oddechowych, tj. do tchawicy i oskrzeli. Twardziej wywołują zarzaki. Choroba ta występuje endemicznie w krajach słowiańskich, szczególnie często spotyka się ją w Związku Radzieckim na Białorusi i Ukrainie. W Polsce obejmuje ona wschodnie części kraju, a w szczególności nasze województwo. Rządziej spotykamy twardej w Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i na Węgrzech. Endemicznie występuje ona również w Meksyku, Indonezji i Argentynie. W naszej pracy dążymy do zlokalizowania istniejących ognisk twardej w naszym województwie i do zapewnienia odpowiedniego leczenia antybiotykami przy wydatnej pomocy Ministerstwa Zdrowia, które nie szczędi olbrzymich kosztów, jakie ponosi przy leczeniu twardej.

„Drobizg” na codzień Korzystając z taniego i... mikroskopijnej energii, jakim będą baterijki atomowe, będziemy korzystać z... kieszonkowych radioodbiorników, turystycznych telewizorów i maleńkich stacji radiowych nadawczo-odbiorczych, za pomocą których będziemy mogli porozumieć się np. z żoną będącą w Suwałkach, kiedy sami będziemy w Zakopanem. Nader uczulizwie

„Wojna” z atmosferą Przy bezpośrednim wyprężeniu energii atomowej do napędu samolotu szybkość jego wzniesie do 20 tysięcy km na godzinę. Te samoloty — meteoroloty latać będą przez stratosferę łącząc ze sobą wszystkie stolice świata. Samoloty te będą zaopatrzone w specjalne urządzenia do „bombardowania” promieniami alfa, zmniejszającymi opór powietrza.

Za pomocą „bombardowania” atmosfery najnowocześniejszymi cząsteczkami samoloty będą mogły sztucznie wywoływać deszcz.

Dom atomowy W codziennym życiu znajdują zastosowanie przede wszystkim pier-

„Atom ujarzmiony”

„Drobizg” na codzień Korzystając z taniego i... mikroskopijnej energii, jakim będą baterijki atomowe, będziemy korzystać z... kieszonkowych radioodbiorników, turystycznych telewizorów i maleńkich stacji radiowych nadawczo-odbiorczych, za pomocą których będziemy mogli porozumieć się np. z żoną będącą w Suwałkach, kiedy sami będziemy w Zakopanem. Nader uczulizwie

„Wojna” z atmosferą Przy bezpośrednim wyprężeniu energii atomowej do napędu samolotu szybkość jego wzniesie do 20 tysięcy km na godzinę. Te samoloty — meteoroloty latać będą przez stratosferę łącząc ze sobą wszystkie stolice świata. Samoloty te będą zaopatrzone w specjalne urządzenia do „bombardowania” promieniami alfa, zmniejszającymi opór powietrza.

Za pomocą „bombardowania” atmosfery najnowocześniejszymi cząsteczkami samoloty będą mogły sztucznie wywoływać des

Przez całą noc pracowano przy uruchomieniu Stacji Pomp

Jak już donosiliśmy, skutkiem czwartkowych burz poważnemu uszkodzeniu uległy transformatory i kable podziemne Stacji Pomp Białostockiego Wodociągu. Przez całą noc brygada monterów Zakładu Sieci Elektrycznych Aleksandra Doroszkiewicza, pracowała nad uruchomieniem transformatorów i nad przewidywanym podłączeniem maszyn. Natomiast brygada Czesława Białousa przez całą noc i dzień pracowała przy wykopywaniu zniszczonych pionum kabli. Pracy pracach naprawczych obecni byli inżynierowie Wodociągu: Antoniuk i Gutkiewicz.

Brak wody w mieście szczególnie dawał się we znaki piekarzom. Zwrócili się oni nawet w nocy do Miejskiej Straży Pożarnej, aby przywołała im cysternę wody do piekarni mechanicznej. W mniejszych piekarniach wodę noszono kublami.

Już dzisiaj woda w mieście jest. Nie ma jej jednak tyle, ile by potrzebowało miasto. Ale prace przy naprawie Stacji Pomp trwają i już w najbliższym czasie wody będziemy mieli tak, jak zawsze pod dostatkiem. (Hr)

Z uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego

W TECHNIKUM WŁÓKIENNICZYM

Dużą salę świetlicy Technikum Włókienniczego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza zapełniła 1 września młodzież. Dyrektor szkoły, inż. Jan Rangl, ze wzruszeniem zagaja uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego.

Po zagajeniu wszyscy w skupieniu słuchają przemówienia radiowego wiceprezesa Centralnego Urzędu

Dla uczczenia

II konferencji partyjno-ekonomicznej

Czyn produkcyjny załogi BPZB

Witając II konferencję partyjno-ekonomiczną, która odbywa się dziś w BPZB, załogi budowlane Fast przyspieszyły pracę w przędzalni średnioprzędnej umożliwiając rytmiczne przeprowadzanie montażu maszyn.

Dzięki realizacji podjętych zobowiązań prace w części hali białostockiej zostaną ukończone 10 września.

Do wykonania zobowiązań podjętych dla uczczenia konferencji partyjno-ekonomicznej przystąpiło na budowie w Fastach 520 robotników.

W ostatnich dniach odbyło się na budowie w Fastach otwarte zebranie partyjne, na którym załoga postanowiła skrócić o 3 i pół dnia betonowanie zespołu kombajnów.

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym, robotnicy budowy przedalini cienkoprzędnej przyspieszyli przetwarzanie kombajnów o 5 dni. Jednak betonowanie tych kombajnów zostało opóźnione z winy transportu, który 1 i 2 września nie przybył do Fast na czas.

Dla uczczenia konferencji partyjno-ekonomicznej zobowiązania podjęły także inne załogi budów BPZB. I tak np. brygada malarska Dymitra Pedaki, pracująca na budowie domu akademickiego Akademii Medycznej, skróciła czas robót malarskich o 3 dni i zaoszczędziła farb na 652 zł. (st)

DO CZYTELNIKÓW PRASY RADZIECKIEJ!

Centralny Zarząd Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” zawiadamia, że placówki pocztowe i listonosze w okresie

od 1 do 30 września rb.

przyjmują od odbiorców indywidualnych, mieszkających na wsi, prenumeratę na 1956 r. na tytuły prasy radzieckiej, które szczególnie interesują czytelników wiejskich. Natomiast prenumeratę na 1956 r. wszystkich tytułów prasy radzieckiej przyjmują wyłącznie Delegatury „RUCHU” w okresie do 30 września rb.

k 271-1

PROGRAM RADIOWY

na dzień 3. IX. (sobota)
Białystok na fali 188 m

5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Pierwsze plony w Przysławkach — rep.; 5.40 Muzyka; 5.48 Gimnastyka; 6.00 Dziennik poranny; 6.15 Muzyka rozrywkowa; 6.33 Kalendarz radiowy; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert orkiestr detych; 7.40 Wiadomości; 7.45 Z piosenką do pracy; 8.00 Koncert muzyki rozrywkowej; 8.40 Utwory wolonczelowe; 8.50 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Utwory na róg; 12.30 Informacje; 12.40 Wielka uroczystość aud. szkolna; 13.00 Muzyka rozrywkowa; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 Pieśni Mieczysława Karłowicza; 14.20 Polskie nagrania na płytach „Muz”; 15.25 Koncert orkiestry mandolinistów; 16.00 „Z całego świata”; 17.00 Audycja dla dzieci „Powitanie szkoły”; 17.30 Dziennik białostocki; 17.36 Felieton tygodnia; 17.40 10 minut muzyki tanecznej; 17.50 „Koniec św. Jurego” — humoreska Jaroslawa Haska; 18.15 Wiadomości; 18.20 Felieton aktualny; 18.35 Pieśni i tance narodów Jugosławii; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Zagadka literacka; 19.55 Muzyka taneczna; 20.30 Koncert solistów; 21.00 Muzyka rozrywkowa; 21.30 Dziennik wieczorny;

21.50 W rytmie walca; 22.00 Dla każdego coś miłego; 23.10 Koncert wieczorny.

na dzień 4. IX. (niedziela)

Ze względu na brak dopływu prądu program nadawany będzie od godz. 10.

10.00 „Nowe nagrania”; 10.30 Poezja i muzyka; 11.00 Audycja historyczna; 11.15 „Słuchamy muzyki ludowej”; 11.30 Z cyklu „Śpiewaacy polscy”; 12.04 Poranne symfoniczne; 13.00 „Jak Polska długi i szeroki” — dzwielkowy przegląd tygodnia; 13.30 Muzyka dla wszystkich; 14.10 „Pleniadza i oczy” — słuchowisko; 15.00 Z cyklu „Człowiek twórczości Chopina”; 15.30 Z życia Związku Radzieckiego; 16.00 Koncert rozrywkowy; 17.00 Wiadomości; 17.05 Na marginesie wielkiej polityki; 17.15 Muzyka ludowa; 17.45 Na fali humoru i satyry; 18.15 Muzyka taneczna; 19.15 Wesoly kramik; 19.30 „Białystok — Warszawa” — aud. sl. muz.; 19.50 Muzyka; 20.00 Melodie taneczne; 20.30 „Rokana” — fragm. opowiadania; 21.00 Wieczorna serenada; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.52 Muzyka taneczna; 22.30 Wiadomości sportowe; 22.40 Z cyklu „Muzyka różnych narodów”; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

* Kronika białostocka *

TEATR
Teatr im. Al. Węgierki w Białymstoku: — „Clotunia” godz. 19.

KINA
„Pokój” — „Nedznicy” I seria — godz. 16, 18 i 20.
„Ton” — „Dubrowski” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
„Polana” — „Cienie na tarasach” — godz. 19.

PORANKI
„Pokój” — niedziela godz. 11 i 13 „Zwycięski powrót”.
„Ton” — niedziela godz. 10 i 12 „Kordzik”.

BIBLIOTEKI
Biblioteka ZDK — ul. Killińskiego, czynna od godz. 15 do 21.
Biblioteka i czytelnia miejska (ul. Orzeszkowej) czynna od godz. 8 do 18.
Biblioteka Akademii Medycznej — czynna od godz. 11 do 14. Czytelnia biblioteki czynna za wyjątkami świąt od 9 do 21.

WA. I TELEFONY
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasynskiego (drog. Henryka Oleńczaka) tel. biura wcz/wab 09. Informacji 555.

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Wydawcy RSW. „Prasa” Redakcja i administracja: Białystok ul. Killińska go 15. Telefon: redaktor naczelny 34 14, sekretarz redakcji 29 22, redakcja nocna 25 36, centrala 37 47, 748, 749 dział partyjny 34 20 dział informacyjny i sportowy 36 33 dział terenowy 36 16. Konto w NRP w Białymstoku nr 102-6-22. Białostockie Zakłady Graficzne T-6-700

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 i 06 803.

DYZURY APTEK

Apteka Społeczna nr 6 ul. Ichocha Maimeda (blok 18) tel. 37-62.

Krótka pomogła

Chodnik ułożono
Na zamieszczoną pod tym tytułem notatkę w dniu 29 czerwca br., otrzymaliśmy odpowiedź z Prezydium MRN w Białymstoku. W odpowiedzi tej Prezydium MRN powiadamia, iż chodnik przy ul. Węglowej został ułożony.

OGŁOSZENIA

drobne

Wysokogatunkowe płytki igielitowe poleca Wytwórnia Stalagrod. Debowa 16 B. p 470-0

* SPORT * SPORT * SPORT *

Głosy prasy CSR o meczu POLSKA - CZECHOSŁOWACIA

Prasa sportowa Czechosłowacji omawia szczegółowo spotkanie lekkoatletyczne Czechosłowacja — Polska, podkreślając ciężko wywalczone zwycięstwo w spotkaniu męczyzn i porażkę kobiet w spotkaniu z dużo lepszymi Polkami.

Dotychczas było świadkiem spotkania dwóch wyrównanych reprezentacji Polski i CSR.

Ciekawe zawody lekkoatletyczne na Stadionie w Zwierzyńcu

W sobotę i niedzielę zostaną rozegrane na stadionie Sparty w Białymstoku lekkoatletyczne zawody eliminacyjne, które zapowiadają się bardzo ciekawie. Zawody te mają na celu wyłonienie reprezentacji województwa na międzyregionalne spotkania lekkoatletyczne z Olsztynem i województwem łódzkim.

Na starcie zawodów zobaczymy: Klekótko, Werpachowska, Gurzędę, Gnyśia, Lenkiewicza, Tarasiewicza, Dondziałę, Piotrowskiego, Nikonowicza, Zakarzewskiego i innych. (jl)

KALENDARZYK

impresz sportowych

SOBOTA BIAŁYSTOK

Godzina 10 — Korty Budowlanych przy ul. Wojskowej. Mecz tenisa Budowlani Białystok — Włóknierz Milanówek o wejście do klasy państwowej.

Godzina 17 — Stadion Sparty — Eliminacyjne zawody lekkoatletyczne.

Godzina 19 — Rynek Kościuszki — Start do nocnego raidu motocyklowego organizowanego przez sekcję motorową ZS Sparta.

NIEDZIELA BIAŁYSTOK

Godzina 10 — Korty Budowlanych przy ul. Wojskowej — Dalszy ciąg meczu tenisowego Budowlani Białystok — Włóknierz Milanówek.

Godzina 10 — Hala Sparty przy ul. Jurowieckiej — Mecz o mistrzostwo A klasy tenisa stołowego Victoria — Sparta Białystok.

Godzina 13 — Stadion Kolejarza przy Szosie Żółtkowskiej — Mecz o mistrzostwo

A klasy piłkarskiej pomiędzy Jagiellonią i Syreną Hajnowką (przedmecz rezerw godzina 11).

Godzina 14 — Stadion Sparty — Mecz o mistrzostwo piłkarskie A klasy Victoria Białystok — Gwardia Białystok.

Godzina 16 — Boisko Kolejarska — Mecz piłkarski o mistrzostwo A klasy Ognisko Białystok — Wisła Szczuczyn.

Godzina 16 — Stadion Sparty — Dalszy ciąg lekkoatletycznych zawodów eliminacyjnych.

ELK

Boisko Kolejarska — Mecz o mistrzostwo III ligi piłkarskiej pomiędzy Kolejarem Ostróda i Mazurem Elk.

PRUSZKÓW

Mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi pomiędzy Gwardią Białystok i Kolejarem Pruszków.

SOKÓŁKA

Godzina 16 — Towarzystwo mecz piłkarski GWKS Olsztyn — Sokół Sokółka.

JÓZEF MORTON

(73)



— O parobka wam chodzi? — spytał i nagle trzasnął dłonią o stół. — Będzie parobek! Za tydzień, równo za tydzień mozesz, szwagier, przyjechać po niego. Daję ci na to słowo, a rozumiesz co jest moje słowo? Na wagę złota!

— No, wiem — bąknął Mróz — ale jakbym tak dzisiaj pogadał z kim... Zalipa napiął brwi.

— Ja pogadam, a to wystarczy! Jedno moje słowo więcej będzie znaczyło; aniżeli twoje pogadanie. Teraz nalej! Co, już nie chcesz? — i Zalipa zaśmiał się głośno. — To z ciebie mocarz! A ja mogę jeszcze dobrze trąbić. Głowę mam jak naczcz, bo zawsze muszę mieć taką głowę, za dużo na niej różnych spraw i interesów. Ot i teraz, piję, a już wiem, po kogo przyjedziesz za tydzień, wien też i o czym innym, com zrobił, co muszę jeszcze zrobić dla siebie, a dla ciebie może nie? Ho, ho, dla ciebie może

wpiew, niż dla mnie, boś ty mi najmilszy, jak brat — przechylił się do niego i szepnął mu na ucho kilka słów.

Felunia najpierw spojrzeł ukradkiem na Maryjkę, potem przyniżył mocno oczy robiąc przy tym potakujący ruch głową i uradowany poderwał kieliszek do góry.

— Naszel!

— Ano, naszel — Zalipa mlasnął głośno błyszczącymi od tłuszczu wargami i — raaz! Wlał w siebie zawartość kieliszka, nieczym odrobinę wody, po czym wziął do ręki kawałek kielbasy i, zagryzając ją z taką miną, jakby należał do niego cały świat, wolno, drepzczącym krokiem, wvszedł z izby.

Słońce aż pali, tak mocno przygrzewa, p. stawie uganiają się kaczki za rozbactwem, drogą walą ludzie do kościoła na sumę, a Zalipa stoi przed swoim do-

mem, zajada kielbasę aż mlaszcze głośno i patrzy to tu, to tam.

Pokazała się na progu Wronowa, pokiwala ręką do Poremby, wyglądającej przez okno i obydwie kobiety znikły, ale zaraz potem wysła przed pałac Olesia. Duży siniec na szyi zdaleka było widać, bo prawie w zupełności miała rozpiętą bluzkę.

Zalipa kiwnął na nią ręką. Olesia poszła.

— Słuchaj! — powiedział. — Słyszałem wczoraj przez okno. Aleś ty głupia! Bić mu się pozwoliłaś? Ty — bić? Ech! Siekiera bym mu łeb, bywszy tobą... A teraz, wiesz, co powinna? Z tymi sińcami, na milicję. Patrzcie, to mój mąż tak mi zrobił. A potem — w świat! Jak będziesz chciała, mogę ci się postarać o robotę... A on bez ciebie skapnie jak amien w pacierzu, jeżeli przedtem nie poleci do ciebie, żeby cię na kłęczkach błagać, molestować o powrót... na wszystko zgodny, ukladny, jak francuski pieśk. Wtedy ci żyć, nie umierać! Chcesz?

— Nie wiem — odrzekła Olesia. — Namyśle się, bo wyjeżdżać w taki świat boję się trochę.

— Czego? Nikt cię tam nie zje! Namyśl się dobrze i daj mi znać. No, za trzy dni. A do doktora już nie pójdziesz?

— Chyba nie...

— To nie ładnie. Taką pracę stracić, taką pracę! Ech, głupiaś ty, Olesia, zupełnie głupia, że się go boisz. Ale to twoja sprawa. Chciałaś mieć robotę, to ci się o tę robotę wystarczy, ty rób jak chcesz. Teraz — obniżył głos do szeptu — szwagier mój chciałby się z tobą zobaczyć. Tak przed wieczorkiem przeszła-bys się do lasku, dobrze?

Olesia zaśmiała się drobnym, złośliwym śmiechem.

— A jego kolubryna co? Przecież też jest tutaj!

— Nie bój się o nią. Nic nie będzie wiedziała. Więc co, przejdziesz się? Za to ja, no, już ja ci krzywdy nie zrobię, a jeszcze nieraz będziesz mnie potrzebowała. Mój szwagier też ci krzywdy nie robi, a rękę ma hojną, żebyś sobie wiedziała — naraz syknał: — Umykaj! Przejdź szybko obok mnie, jak nigdy nic, bo widzę Wronę, a i twój tam jest. Tylko nie zapomnij o lasku!

Olesia odskoczyła na bok, a potem rzuciła się biegiem do ogrodu, jakby tam miała jakąś pilną sprawę, a Zalipa od nowa zagryza kielbasę, takim ruchem podnosząc ją do ust, żeby każdy mógł zobaczyć, jaki to dzisiaj z niego szczęściarz. Proszę: kielbasę je jak skórkę chleba!

(Ciąg dalszy nastąpi)